

# HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 63-66.  
Redakcja nocna (po godz. 8 wiecz.) ul. Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 15 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6-7 wieczorem  
Sekretariat czynny od godz. 12-1 w poł. i od 6-7 wiecz.

## P. Prezydent Rzplitej w Płocku.

PŁOCK, 11.7. W dniu wczorajszym o godzinie 22 min. 30 w apartamentach starostwa wydany został raut na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na raucie obecnych było około 300 osób ze wszystkich sfer mieszkańców Płocka i okolicy. O godzinie 22,45 przybył p. Prezydent z małżonką w otoczeniu swity i został powitany przy wejściu hymnem narodowym, odegranym przez orkiestrę.

Honory domu czynili p. starosta Pinakiewicz i burmistrz miasta p. Zbrożyna. Po przybyciu p. Prezydent odbył cercele w czasie którego rozmawiał z przedstawicielami rolnictwa, przemysłu, rzemiosł, prasy itd., poczem nastąpiła część koncertowa.

Przyjęcie w serdecznym nastroju przeciągnęło się poza północ.

Dzisiaj o godzinie 9 rano nastąpił odjazd p. Prezydenta do Czerska. (PAT)

## Marszałek Piłsudski będzie na otwarciu Targów Północnych

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Jak się dowiadujemy Marszałek Piłsudski po wzięciu udziału w zjeździe legionistów w Wilnie, zabawi tam przez parę dni i będzie obecny na otwarciu Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej, co nastąpi 18 sierpnia r. b.

Jak wiadomo p. Marszałek objął protektorat nad powyższą wystawą.

## Pieczęć państwowa przechowywana będzie u Prezesa Rady Ministrów

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Dowiadujemy się, że zgodnie z rozporządzeniem p. Prezydenta Rzeczypospolitej o pieczęciach urzędowych, pieczęć państwowa stale się będzie znajdowała na przechowaniu u Prezesa Rady Ministrów.

Pieczęć państwowa będzie złożona tylko na dokumentach o charakterze niezwykle uroczystym.

## Prowokacyjne stanowisko Litwy

należycie ocenione w kołach Ligi Narodów

Delegat Polski złożył odpowiednią notę w Genewie

GENEWA, 11. 7. Delegat Polski przy Lidze Narodów — minister Sokal wręczył dziś z polecenia rządu sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów notę, przedstawiającą stanowisko Polski wobec projektu układu, który rząd litewski przedłożył naszemu rządowi

za pośrednictwem swego poselstwa w Berlinie.

Składając notę, delegat Polski wskazał na prowokacyjny charakter propozycji litewskiej i uzasadniał jej niezgodność zarówno z dawnymi decyzjami Rady Ligi i konferencji

ambasadorów, jak również z decyzją Rady Ligi z dnia 10 grudnia 1927 roku.

W kołach Ligi Narodów propozycja litewska zrobiła wrażenie ujemne i przyczyniła się do wzrostu przekonania, że Litwy nie można traktować poważnie. (PAT)

## Zmiany Konstytucji

przeprowadzone będą w najbliższym czasie

Kluby sejmowe składają projekty

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

W tych dniach będziemy mogli poinformować czytelników o projektach zmian konstytucji.

Narazie podać możemy, że swoje projekty

podali kluby: B. B., P. P. S. Klub Narodowy i Wyzwolenie.

Pozatem z własnym projektem zmiany konstytucji wystąpi Rząd, który projekt swój już opracowuje.

Wulkan bałkański zaczyna dymić...

## Zamordowanie posła jugosłowiańskiego w stolicy Albanji

grozi poważnymi powikłaniami na Bałkanach

BIAŁOGROD, 11. 7. Wczoraj wieczorem nadeszły tu ze stolicy Albanji, Tirany, niepokojące wiadomości, jakoby zamordowano tam posła jugosłowiańskiego przy rządzie albańskim, Stanoje Michajłowicza.

Rząd albański rozpoczyna pogłoski, jakoby morderstwo było aktem zemsty. Miał go

dokonać pewien Albańczyk, którego syn padł niedawno od kuli żandarmów jugosłowiańskich w czasie zajścia granicznego.

Zbrodnia ta grozi bardzo poważnymi powikłaniami na Bałkanach. Wywołała ona w Białogrodzie piorunujące wrażenie.

## Wykrycie składów morfiny

Kasa Chorych w Sosnowcu poszkodowana na 50,000 złotych

Trzydniowa rewizja ujawniła kolosalne zapasy narkotyków

SOSNOWIEC, 11.7 (tel. wł. „Hasła”). Policja wpadła na trop sensacyjnej afery. Zarząd Kasy Chorych zawiadomił tamtejszy urząd prokuratorski, że przy dostawach ekarstw do Kasy Chorych dzieją się nadurycia.

Wdrożono dochodzenie. Okazało się, że listawcą jest Aron Szpinak, właściciel hurtowego składu materiałów aptecznych i chemicznych przy ulicy Rymarskiej 14.

Jeszcze w roku 1925 Szpinak poznał się i nawiązał stosunki ze Stanisławem Żywno, wówczas urzędnikiem Kasy Chorych w Sosnowcu.

Żywno ułatwiał Szpinakowi różne intraty „kombinacje”, oczywiście nie robił tego „na piękne oczy”.

Wreszcie Żywno opuścił posadę w Kasie Chorych, przeniósł się do Warszawy i wystąpił o miejsce zarządzającego apteką Wierzyty przy ulicy Marszałkowskiej 94.

W Warszawie Żywno pozostawał nadal w bliskim kontakcie ze Szpinakiem.

Znając dobrze stosunki w Kasie Chorych w Sosnowcu Żywno w dalszym ciągu ułatwiał urtownikowi kombinacje z Sosnowcem.

Wreszcie sympatyczną spółką Żywno — Szpinak zajęła się policja.

Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu p. Żywno we Włochach pod Warszawą.

Wynik był nadspodziewany: ujawniono cały, zakonspirowany skład morfiny.

Zarządzono również rewizję w składach Szpinaka.

Rewizja ta nie była rzeczą łatwą. Składy są duże i dokładne ich zbadanie zajęło sporo czasu.

Rewizja trwała trzy dni. Wykryto wiele

niedokładności, znaleziono sporo narkotyków, na których magazynowanie Szpinak nie miał pozwolenia.

Obu sprytnych dostawców aresztowano. Będą oni przekazani urzędowi prokuratorskiemu w Sosnowcu.

Oprócz tego p. Żywno czeka sprawa sądowa za nielegalny handel morfina.

Nadużycia w sosnowieckiej Kasie Chorych sięgają 50.000 złotych.

## Bestjalska zbrodnia gospodarza

W okrutny sposób zamordował dziewczynkę

We wsi Jabłonnie pod Działdowem popełniono okropną zbrodnię, będącą objawem niesłychanego zdziczenia.

Na pastwisku w pobliżu wsi czuwała 12-letnia dziewczynka pasąc kilka krów. W pewnej chwili znużona upała zasnąła. Tymczasem krowy posuwając się coraz dalej weszły na łan zboża.

Kiedy gospodarz Kepka, do którego zbrodnie należało, spostrzegł ją, dobiegłszy do śpiącej dziewczynki, zaczął ją bezlitośnie kopać nogami. Razy były tak okropne, że dziewczynka zmarła. Zbrodniarz zbiegł. Władze wdrożyły energiczne śledztwo.

BERLIN, 11. 7. (Tel. wł. „Hasła”). Według doniesień pism demokratycznych, nota polska, skierowana do Litwy w odpowiedzi na rozbiście się rokowań kowieńskich, wywołała tam większe wrażenie, że poseł polski w Berlinie doręczył odpis tej noty rządowi Rzeszy.

W kołach dyplomatycznych niemieckich uważają, że pozycja Litwy okazała się niemożliwą do utrzymania, skoro Polska wystąpiła do Ligi Narodów z konkretnym wykazaniem złej woli litewskiej podczas ostatnich rokowań. Litwa wobec tego, zdaniem Niemców, na konferencji królewieckiej będzie musiała istotnie zrewidować stanowisko dotychczas zajmowane wobec Polski.

## Trzeźwy głos

socjalistycznego organu niemieckiego

BERLIN, 11.7. Organ socjalistyczny „Vorwärts” w depeszy od swego korespondenta warszawskiego, omawiając ostatnią notę polską do rządu kowieńskiego, podkreśla z naciskiem, że Polsce w dalszym ciągu dziś jeszcze zależy bardzo na osiągnięciu porozumienia z Litwą.

W czasie rokowań królewieckich delegacja polska okazała daleko posuniętą tolerancję, powstrzymując się zupełnie od reagowania na ostre oświadczenie Waldemarasa w sprawie roszczeń litewskich do Wileńszczyzny. Polsce zależało bowiem wyłącznie na tym, aby dojść do częściowego przynajmniej porozumienia z Litwą i dlatego właśnie zgodziła się na dopuszczenie do rokowań żądań odszkodowawczych przez Litwę z tytułu szkód, poniesionych w czasie walk o Wilno. Po podjęciu jednak ostatnich rokowań w Kownie, Litwa poczęła coraz silniej akcentować swoje stanowisko w sprawie Wilna, żądając od Polski ni mniej ni więcej, jak tylko tego aby Polska uznała stan obecny za sporny.

Żądania tego, stwierdza „Vorwärts”, Polska bezwarunkowo nie może przyjąć.

Z tego powodu właśnie rząd polski mimo swego zasadniczo ustępliwego stanowiska wdział się obecnie zmuszonym zagrozić Litwie zerwaniem rokowań.

Gra Waldemarasa, polegająca na pozorowanym prowadzeniu rokowań, celem uniknięcia ponownej interwencji Ligi Narodów nie da się — jak podkreśla dziennik — kontynuować w nieskończoność. „Vorwärts” przypomina, że już w czasie ostatniej sesji Rady Ligi podnoszono z różnych stron ostro głosy przeciw postępowaniu Litwy. O ileby więc w myśl zapowiedzianej noty Polska miała dojść do ponownego rozpatrywania sprawy przed forum genewskim, wówczas nadzieje litewskie na uzyskanie przychylniej opinii Ligi Narodów będą bardzo znikome.

Wprost odwrotnie — oświadcza „Vorwärts” — rząd kowieński liczyć się musi z tem, że Liga Narodów zajmie stanowisko zdecydowanie ostre, a nawet zastosuje represje. (PAT)

# Tragedja rozbitków „Italii”

Obłęd w obozie podbiegunowych bohaterów

## Częściowa likwidacja szwedzkiej akcji ratunkowej

OSŁO, 11. 7. Z Kingsbay donoszą, że sowiecki łamacz lodów „Krassin” zbliżył się na odległość 3 i pół kilometra do rozbitków grupy Nobilego, stanął jednak przed ogromną zaporą zwałów lodowych, przez którą nie zdołał się przedrzeć.

Kapitan „Krassina” postanowił zawrócić do cieśniny Hinlopen i od strony wybrzeży wschodnich podjąć na nowo próby dotarcia do rozbitków.

Według dalszych doniesień, na krze znajduje się już tylko trzech rozbitków, gdyż jeden z nich popadł w obłąkanie, wydalil się z obozu i przepadł bez wieści.

W ciągu dnia wczorajszego statek „Citta di Milano” usiłował bezskutecznie nawiązać kontakt z radiostacją grupy gen. Nobilego. Radiostacja rozbitków z nieznanym narazie przyczyn nie odpowiadała.

Odwołanie szwedzkiego olbrzyma powietrznego „Upland” uważają powszechnie

### Żołnierze sowieccy

obrabowali kupców polskich

WILNO, 11. 7. W rejonie Ulewicze, patrol sowiecki napadł na dwu kupców polskich Osika i Hambrowskiego, którzy przebywali na terytorjum sowieckim za legalną przepustką.

Żołnierze sowieccy ograbili kupców polskich i wysiedlili ich na terytorjum polskie.

### Pangalos na wolności

ATENY, 11. 7. Były dyktator Pangalos został ubiegłej nocy wypuszczony na wolność ponieważ rząd uznał za nieuzasadnione dalsze zatrzymywanie go w więzieniu po rozwiązaniu parlamentu. (PAT)

### Samosąd komunistyczny

na włościaninie, który przyczynił się do wykrycia jacejki.

WILNO, 11. 7. — Tel. wł. „Hasła”. — Onegdaj w rejonie Wielkich Hudor dzięki włościaninowi Witoldowi Dańkowiczowi zdołano wykryć szeroko rozgałęzioną jacejkę komunistyczną. Członków jacejki osadzono w więzieniu. Nocy onegdajszej na odcinku Dalkowicze Dańkowicz został napadnięty przez nieznaną osobę i zaszytłętowany. Niewątpliwie było to wykonanie wyroku, wydanego przez partję komunistyczną.

### Uroczę łodzianki

nadobni łodzianie

### Niezwykła okazja

nadarza się wam

Dyrektor „Paramount'u” przybywa do Łodzi

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Przybył do Warszawy dyrektor głośnej wytwórni filmowej „Paramountu” p. Lissman celem wynalezienia odpowiedniego materiału aktorskiego dla Hollywood.

Specjalnie chodzi o wyszukanie zgrabnych szczupłych kobiet oraz postawnych barczystych mężczyzn.

Wiadomość o przyjeździe poszukiwacza gwiazd wywołała w Warszawie kolosane wrażenie wśród kandydatów i zwolenników X-ej Muzy.

Zaznaczyć należy, że w czasie pobytu w Berlinie p. Lissman nie znalazł ani jednego odpowiedniego kandydata

Przypuszczać należy, że w Polsce powieździe się lepiej p. Lissmanowi, który poza stolicą odwiedzi szereg większych miast między in. i Łódź.

za likwidację szwedzkiej akcji ratowniczej i potwierdzenie, że nie należy się już ludzi co do tragicznego losu, jaki spotka pozostałe jeszcze przy życiu ofiary generała Nobile.

OSŁO, 11. 7. Główny dowódca floty norweskiej komunikuje, że obecne poszukiwania Amundsena prowadziły 2 okręty norweskie wojenne i 2 okręty francuskie. Potwierdzenie wiadomości o znalezieniu przez lotnika Ba-

buszkina grupy Malmgrena, który w swoim czasie z towarzyszymi oddzielił się od generała Nobile, aby piechotą dotrzeć do ładu, nie sprawdziły się. Podobno Babuszkin szuka miejsca, na którym mógłby wylądować i zabrać z sobą 3 rozbitków.

WIEDEN, 11. 7. Z Oslo donoszą, że rosyjski łamacz „Maługin” z powodu braku węgla powrócił do portu Aleksandrowsk. (PAT)

## Brednie dziennika angielskiego

na temat zamachu stanu w Polsce

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Wczoraj stwierdziliśmy w sposób kategoryczny, że Marszałek Piłsudski pozostaje w ciągu najbliższych miesięcy w kraju.

Zbadaliśmy przytem przyczyny odroczenia wyjazdu zagranicę.

Dzisiaj wyrazić należy zdziwienie, że skądinąd dobrze poinformowany londyński „Times” zamieścić mógł tak nieścisłe wiado-

mości z Warszawy, jakie znajdujemy w ostatnim numerze tego dziennika.

Mianowicie „Times” pisze, że Polska znajduje się w przededniu zamachu stanu, polegającego na proklamowaniu królem... Marszałka Piłsudskiego.

Do wiadomości korespondenta warszawskiego „Timesa” od siebie żadnych komentarzy nie dodajemy, gdyż czytelnicy za nas to sami z łatwością uczynią.

## „Wicher” spuszczone na wodę

PARYŻ, 11. 7. W stoczni Blainville w okolicy Cain odbyła się uroczystość spuszczenia na wodę kontrtorpedowca „Wicher”.

Przy ceremonii tej byli obecni: ambasador Chłapowski z małżonką, szef kierownictwa marynarki wojennej, komandor Swirski,

attache wojskowy płk. Bleszyński, konsul Samborski, komandor Czernicki — szef kontroli nad pracami komisji budowy okrętów polskich we Francji, admirał Chauvin oraz szereg osobistości ze świata urzędowego polskiego i francuskiego. (PAT)

## Olbrzymia afera szpiegowska

w Niemczech

Tajemnice lotniczych przygotowań zdradzane były Sowietom

BERLIN, 11. 7. (Tel. wł. „Hasła”). „Vossische Ztg.” donosi, że wczoraj wieczorem berlińska policja polityczna aresztowała szereg osób pod zarzutem szpiegowania niemieckiego lotnictwa na korzyść Sowietów.

Aresztowano rządowego radcę budowlanego Ludwiga oraz dwie inne osoby.

Akcja szpiegowska dotyczyła lotniczych zakładów eksperymentalnych w Adlershof, gdzie wypróbowuje się wszelkie nowe typy samolotów i motorów lotniczych jeszcze przed oddaniem ich do fabrykacji.

Pomiędzy Ludwigiem a sowieckimi agentami odbywały się w ostatnim czasie częste konferencje w Dessau, Friedrichshafen, Berlinie i innych miastach. Sumy otrzymane przez Ludwiga od Sowietów sięgały setki tysięcy dolarów.

Ludwig zdradzał także niektóre tajemnice zakładów Junkersa w Dessau i Dorniera we Friedrichshafen.

BERLIN, 11. 7. Afera aresztowanego konstruktora państwowych zakładów lotniczych, inż. Ludwiga zatacza coraz szersze kręgi.

Prasa dzisiejsza poświęca dużo miejsca szczegółom, dotyczącym działalności Ludwiga przed objęciem przez niego stanowiska w zakładach lotniczych w Adlershofie.

Istnieje zdaniem dzienników podejrzenie, że Ludwig świadomie od samego początku działał w porozumieniu z czynnikami sowieckimi, starając się o uzyskanie stanowisk w poszczególnych instytucjach niemieckiego przemysłu lotniczego. (PAT)

## Skandal w sowieckiej misji handlowej

w Angorze

Przewodniczący misji zdefraudował 100,000 funtów

KONSTANTYNOPOL, 11. 7. Przewodniczący sowieckiej misji handlowej w Angorze, Ibrahimow zdefraudował przed kilku dniami sumę 100,000 funtów i znikł bez śladu. Obecnie przybyła z Moskwy specjalna komisja rewizyjna celem dokonania inspekcji misji handlowych w Angorze, Konstantynopolu i Smyr-

nie. Szereg urzędników sowieckich otrzymał rozkaz powrotu, jednakże nikt tego rozkazu nie usłuchał. Attache wojskowy w Angorze, wyjechał bez urlopu do Berlina. Trzech urzędników z misji handlowej w Smyrnie, wyjechało zagranicę zamiast powrócić do Sowietów. (ATE)

## Powstanie w Meksyku nie wygasa

Posel powieszony na słupie telegraficznym

NOWY JORK, 11. 7. W pobliżu meksykańskiego miasta Leon doszło do krwawej walki pomiędzy wojskiem rządowym a powstańcami. W przebiegu walki zabitych zostało 34 powstańców, a po stronie wojsk rządo-

wych 4-ch żołnierzy. Pod miejscowością Paccaure powstańcy napadli na pociąg osobowy, uprowadzili posta Sandovala oraz burmistrza miasta Tacambaro. Burmistrza i brata jego, posta, powieszono na słupie telegraficznym.

## Urlopy wypoczynkowe

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Pan Premier Bartel wyjeżdża na urlop zaraz po 15-tym lipca i spędzi urlop w Południowej Francji.

Podsekretarz stanu M. Spr. pan Car rozpoczyna 20 b. m. urlop wypoczynkowy, który wykorzysta dla przeprowadzenia inspekcji największych więzień w Polsce.

## Nota rządu Rzeszy

w sprawie rokowań polsko-niemieckich

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

Ze źródeł najlepiej poinformowanych dowiadujemy się, że onegdaj polski charge de faire w Berlinie, p. Wyszynski, otrzymał od rządu Rzeszy notę w sprawie wznowienia rokowań polsko-niemieckich.

Opublikowania noty należy się spodziewać w dniach najbliższych.

W związku z tem, poseł niemiecki w Warszawie Rattscher konferował wczoraj w M. S. Z. z naczelnikiem wydziału niemieckiego p. Lipskim.

## Aleksandrów siedzibą notariusza

Korespondent „Hasła” donosi z Warszawy:

W Monitorze ogłoszono rozporządzenie o utworzeniu 17-go urzędu notariusza przy Sądzie Pokoju w Łodzi.

Siedzibą nowego notariusza będzie Aleksandrów.

## Krwawe walki bandytów amerykańskich

CHICAGO, 11. 7. Tutejsze bandy nieprzyjacielskie toczą między sobą walkę za pomocą najnowszego rodzaju broni, mianowicie za trutych kul. Wczoraj dokonano rewizji w mieszkaniu członka jednej z tych band i znaleziono specjalne rękawice jedwabne, które mieściły w każdym palcu kule wypełnione trucizną. Wedle oświadczenia policji kule te są jeszcze straszniejsze w skutkach, niż kule dum-dum. (PAT)

Panu dyr. Sz. i kpt. St. za troskliwą opiekę podczas wypadku mego w Zgierz, serdeczne podziękowanie tą drogą składam.

J. W.

## 17-ta Loteria Państwowa

3-cia klasa — 1-szy dzień

Główniejsze wygrane:

40,000 zł. nr. 110793  
20,000 zł. nr. 100544  
2,000 zł. n-ry 64595 89480  
1,000 zł. n-ry 64054 92579  
5,000 zł. n-ry 68638 76614  
400 zł. n-ry 37632 86470 90024 106155 117569  
300 zł. n-ry 7297 23449 28534 29071  
40118 40405 44685 45163 45586 46812 78156  
85182 66768 70923 118172 142518 147846  
250 zł. n-ry 780 1195 5364 7544 8226  
8526 10354 13002 13276 13413 14434 15245  
20155 21031 21037 23219 23839 24559 24840  
25106 25149 27125 29651 31149 31764 34083  
36293 39915 40086 41627 44971 48823 49101  
50009 51268 53334 53511 56063 57374 58101  
59180 59678 63379 64676 68796 70187 71446  
81381 82254 82260 84611 85115 86976 89838  
90542 92540 92161 94913 101754 102752  
107206 107759 108234 109179 109300 110019  
111922 112530 119013 121668 121911 123913  
124501 130240 132752 132925 135645 135783  
138397 139099 140710 142309 142743 144258  
145374 145884 147011 147024 148167 149652  
150565 154725

KINO

202

MIMOZA

Kilińskiego 178.

Początek seansów o godz. 3-jej pp.

Od wtorku, dn. 10-go do poniedziałku, dn. 16-go lipca włącznie

Nowe wydanie wielkiego filmu przemysłu polskiego p. t.

Nowe wydanie wielkiego filmu przemysłu polskiego p. t.

WAMPIRY WARSZAWY

(Tajemnica Łaskówki Nr. 1051)

Wspaniały dramat salonowo-sensacyjny w 14 aktach.

W roli gł. polski

Rudolf Valentino Igo Sym.

Następny program:

Handlarz

z

Amsterdamu

# Temida sowiecka nie ma opaski na oczach...

Pobłażliwość dla Niemców — surowość dla swoich

Po procesie szachtinskim

Moskiewski proces o kontrrewolucję ekonomiczną w Zagłębiu Donieckim skończył się szczęśliwie dla trzech oskarżonych obywateli niemieckich. Dwaj z nich, inżynierowie Otto i Mayer, zostali całkowicie uniewinnieni, trzeci zaś mechanik Badstieber został skazany na rok więzienia, jednak karę tę zawieszono mu.

Ten łagodny wyrok pozostanie niewątpliwie na zawsze jedną z tajemnic całego procesu szachtinskiego, który winien przejść do historii sądownictwa, jako proces pełen niewyjaśnionych tajemnic i zagadek, których źródła ukryte są głęboko w najbardziej tajnych aktach wszechmocnej na terenie sowieckim organizacji G. P. U.

Jeśli wyrok ten porównamy z losami 53 oskarżonych obywateli sowieckich, z których aż dziesięciu poniosło śmierć, to każdego zastanowić musi ta dziwna zmiana, jaka dokonała się w ciągu 40 dni procesu w stosunku do trzech obywateli. Przecież pamiętamy wszyscy, iż genezą procesu szachtinskiego było właśnie oskarżenie specjalistów cudzoziemców o sabotaż ekonomiczny i działania na szkodę przemysłu rosyjskiego. Już jednak po przeprowadzeniu pierwiastkowego śledztwa czterech wypuszczono na wolność i pozwolono im opuścić granice Związku Sowieckiego, wzamian zaś aresztowano 53 inżynierów i mechaników Rosjan. Mimo oburzenia opinii niemieckiej i mimo kilkakrotnej interwencji ambasadora niemieckiego w Moskwie zastosowano wobec aresztowanych Niemców jaknajsurowszy regime, nie dopuszczono przez długi okres urzędnika ambasady do odwiedzenia aresztowanych i zapowiadano na prawo i lewo, iż aresztowani Niemcy są głównymi winowajcami.

Ale już wkrótce po rozpoczęciu samego procesu, uznano za wskazane złagodzić wyniki wskutek aresztowań naprężenie stosunków między Sowietami i Niemcami. Z ust najbardziej miarodajnych przedstawicieli sowieckich, pp. Kalinina i Rykowa, opinia publiczna dowiedziała się, że firmy niemieckie, zainteresowane w dostawach do Rosji, nie brały żadnego udziału w akcji szkodnictwa, że firmy te wywiązywały się ze swych obowiązków w sposób nienaganny i że nie wolno czynić je odpowiedzialnymi za przestępstwa poszczególnych inżynierów niemieckich.

Oskarżenia jednak Niemcy, jak również i Rosjanie, zeznawali, że takie firmy niemieckie, jak A. E. G., oraz Knapp świadomie dostarczały wybrakowanych maszyn, że stare i kompletnie zużyte, po powierzchownym odnowieniu, sprzedawane jako zupełnie nowe, że sprowadzone z Niemiec maszyny po bardzo krótkim użyciu psuły się i były zgoła bezużyteczne. Przez te zeznania wprowadzali w niebываłe zakłopotanie zarówno przewodniczącego sądu, jak i naczelnego prokuratora, którzy niejednokrotnie przerywali zeznania, mówiąc, że oskarżenia odbiegają od tematu i opowiadają o rzeczach, które nie należą do procesu.

Jest rzeczą jasną, że to gilotynowanie zeznań szło na rozkaz zgóry, czyli innymi słowy, że rząd sowiecki złożył wobec p. Brockdorff-Rantzaua oświadczenie, iż nie dopuści do skompromitowania przemysłu niemieckiego.

Mimo najszerzych jednak chęci przewodniczącego sądu, przemysł niemiecki został w czasie przewodu sądowego gruntownie skom-

promitowany. Wywoływało to furję wściekłości u korespondentów pism niemieckich, którzy nie cofnęli się przed zarzutami, że rząd sowiecki dąży świadomie do całkowitego poróżnienia Rosji z Niemcami. Przerażona tymi atakami prasa sowiecka jeszcze przed kilku dniami zapewniała, że jedynie miarodajnymi oświadczeniami są te, które złożyli Rykow i Kalinin, i że mają one moc znacznie większą, niż zeznania ludzi, siedzących na ławie oskarżonych.

Widocznie jednak te enuncjacje i artykuły nie zadowolili ambasadora niemieckiego. A ponieważ zeznań ani cofnąć, ani wymazać nie można, przeto jedyną satysfakcją dla rządu niemieckiego mogło być autorytatywne stwierdzenie, że Niemcy wogóle, a więc na-

wet jako poszczególne jednostki, nie miały nic wspólnego z akcją sabotażową w Zagłębiu Donieckim.

P. Brockdorff-Rantzau triumfuje, sąd bowiem uwolnił całkowicie trzech oskarżonych Niemców od winy i kary. Niech nikt jednak nie wymaga od ludzi ze zdrowym rozsądkiem, by, po pierwotnym akcie oskarżenia, dowodzącym, iż Niemcy byli głównymi inicjatorami akcji szkodnictwa, a następnie po dowodach tak obciążających firmy niemieckie, wierzyli nadal w sprawiedliwość sądów sowieckich.

Na tle całkowitego uwolnienia trzech obywateli niemieckich, trzeba bardzo krytycznie odnosić się do rzekomo stwierdzonej winy 53 obywateli sowieckich.

## Opanowanie powietrza przez Niemcy

Statystyka „Lufthansy“

Klauzule traktatu wersalskiego nałożyły, jak wiadomo, na Niemcy bardzo dotkliwe ograniczenia w dziedzinie lotnictwa. Kontrolę nad „Niemcami w powietrzu“ sprawowała początkowo międzysojusznicza komisja wojskowa, po jej usunięciu czynność ta przeszła w ręce Ligi Narodów. Mimo przeszkód hamujących Niemcy w organizacji kadr armji lądowej i w powietrzu umieli oni jednak znaleźć furtkę, pozwalającą zabezpieczyć się na tych odcinkach. Skrepowane na polu lotnictwa wojskowego, planowo zajęły się one lotnictwem cywilnym, z założeniem możliwości przestawienia cywilnych kadr na wojskowe.

Wystarczy przyrzeć się zestawieniu dochodów i rozchodów Niemieckiej Hanzji Powietrznej, by stwierdzić, że jest ona tym arsenalem, który każdej chwili oddany być może na usługi „rewanżu“. „Deutsche Lufthansa“ jako towarzystwo powstało w r. 1926. W skład tej centrali komunikacji lotniczej wchodzi: Tow. lotnicze „Junkersa“ i „Niemiecki Aerolloyd“. Ten ostatni założony został przez największe kompanie morskie Hamburga i Bremy. Przejdźmy do cyfr. Ogólna suma dochodów (według sprawozdania 1927 roku) Niemieckiej Hanzji Lotniczej wynosiła 30,5 milj. marek. Z tej sumy na dochody z eksploatacji linii lotniczych i administracji majątku Towarzystwa przypadało zaledwie około 7

milj. mk. Reszta, t. j. 23 milj. mk. pochodziła co łatwo domyśleć się można ze stałych subwencji rządowych, udzielanych zarówno przez Rzeszę jak i przez poszczególne kraje związkowe.

Sieć linii lotniczych w r. 1926 wynosiła 20,408 km., w r. 1927 — 26,290 km.; ogólna ilość przelotów wyrażona została w cyfrze 6,140,000 km. w r. 1926, a 9,200,000 km. w r. 1927. Osób przewieziono w r. 1926—52,268, w r. 1927 — 102,681. Przewieziono ładunku w r. 1926 w tonarach 258,795 kg., w bagażu pasażerskim 386,000 kg., jako pocztę 30,000 kg. W roku 1927 przewieziono: towarów 641,000 kg., bagażu pasażerskiego 822,000 kg. i poczty 48,000 kg. Lotnisk obsługiwanych przez Hanzję w r. 1926 było — 72, w r. 1927 — 92.

Park lotniczy, składający się w poważnej ilości z aparatów ciężkiego typu doszedł do cyfr 140 obiektów. Wielka część energii Hanzji niekoniecznie idzie po linii „handlowej“. W sprawozdaniu towarzyszącym lotnisk, zbudowane przez towarzystwo, hangary, stacje doświadczalne, subwencje na prace naukowe, doświadczalne w ulepszeniu płatowców i silników — oto jak spełnia swą rolę „Deutsche Lufthansa“ będąca ekspozyturą wojskowych Niemiec w powietrzu.

## „HUMANITARNE“ ROZPORZĄDZENIE

węgierskiego ministra spraw wewnętrznych

Węgierski minister spraw wewnętrznych wydał rozporządzenie, mocą którego uczestnikom politycznych zebrań, uroczystych obchodów, procesji wszelkiego rodzaju nie wolno ukazywać się z łaskami, bronią i narzędziami przeznaczonymi do bicia.

Wyjątek stanowi karabela, wchodząca w

skład narodowego, węgierskiego stroju i... parasol.

Podobne zarządzenie winno ukazać się i w Polsce, zwłaszcza w stosunku do bojówek socjalistyczno - komunistycznych. Ale zanim to nastąpi, dużo wody upłynie w naszej Wiśle.

# MIASTO WŚRÓD LODÓW I ŚNIEGÓW

Podbiegunowe kopalnie węgla na Szpicbergu

(Korespondencja własna „Hasta“)

Oslo, w lipcu 1928 r.

Najbardziej wysuniętym na północ miastem jest wyczarowana mocą dolara Longyear City na Szpicbergu. Tam, gdzie dotąd tylko niedźwiedzie polarne spacerowały, dzwignęli Amerykanie wśród śnieżno-lodowej pustyni miasto, którego światła elektryczne odbijają się nocą błyszczącym tysiącem refleksów w polach lodowych. Stacja radijskowa łączy to miasto i jego mieszkańców z cywilizacją i resztą świata. Ludność Longyear-City otrzymuje codziennie gazetę telegraficzną, którą wydaje kierownik radiostacji; jest to pisany na maszynie arkusz, rozdawany bezpłatnie mieszkańcom.

Longyear-City składa się prawie cała z dwupiętrowych baraków, zbudowanych z nieodrobionych kłoców drzewa. Posiada jednak kanalizację, wodociąg i światło elektryczne. Jest to zapewne najzdrowsze miasto na świecie; bakcyle nie mogą się utrzymać w temperaturze podbiegunowej i na skałach lodowych. Lekarze mają tu mało do roboty.

Amerykanie zainteresowali się Szpicbergiem w początkach XX stulecia. Kopalnie węgla były naprawdę odkryte przez Norwegów i eksploatowane w okolicy Adwent-Bay już w r. 1890. Ale była to eksploatacja dość

prymitywna, na małą skalę. Kapitały wyczerpały się wkrótce, ale jeden z udziałowców-Norwegów potrafił zainteresować dla sprawy bogatego właściciela kopalni w Kalifornii — Edwarda Longyear. Ten zaś wysłał do Adwent-Bay jednego z najlepszych górników amerykańskich, inżyniera Munroe. Założono wnet duże towarzystwo górnicze — Arctic Coal Co. dla eksploatacji szpicbergieńskich pokładów węgla. W przeciągu paru lat wyrosło niedaleko Adwent-Bay spore miasteczko — Longyear-City.

Praca szła teraz z właściwą Amerykanom energią i rozmachem. Nie żałowano pieniędzy. Wybudowano 10-kilometrową linię kolejową, łączącą miasto z molo wyładunkowym w zatoce Adwent-Bay. Nowoczesne maszyny wiertnicze wyłobily głębokie szachty i dobrano się do bogatych żył węgla. Setki tysięcy ton wywieziono w ciągu paru lat. Węgiel szpicbergieński który przy spalaniu do stawia mało popiołu, został uznany za nadający się do opalania lokomotyw i od r. 1909 koleje norweskie posługują się nim stale.

Gdy wyspa Szpicbergu, po traktacie wersalskim przeszła na rzeź Norwegii, wykupiła kopalnie i Longyear-City od Amerykanów miljonowa spółka norweska — Store Norske

## Przed Targami Wschodnimi we Lwowie

Targi Wschodnie, mimo wszelkie złośliwości nie krakania domorosłych puszczaków, zdobywają sobie jednak z rokiem każdym większą popularność we Lwowie. Stwierdziło to odbyte onegdaj posiedzenie Komitetu Obywatelskiego, stwierdziło przemówienie prezesa zebrania, dr. Jana Ruckera, oraz referaty sekretarza, dr. Jasińskiego i dyrektora Puchalskiego.

Dowiedzieliśmy się z nich o zabiegach sekcji finansowej, zdających do zdobycia niezbędnych funduszy, zabiegach, uwieńczonych skutkiem wcale pomyślnym; o obywatelskim stanowisku nowego Zarządu miasta Lwowa, w stosunku do Targów Wschodnich i zrozumieniu ich znaczenia nie tylko dla Lwowa, lecz i dla całego Państwa; o poczynionych staraniach, by przemysł łódzki, katowicki i bielski mniej obojętnie odnosiły się do Lwowa. Po cieszącym jest również fakt, że handel i przemysł zagraniczny coraz baczniej obserwują nasze Targi, które wobec konkurencji Powszechnej Wystawy Krajowej w roku przyszłym wyjątkowo oprócz się będą musiały na obcych, swoi bowiem wystawcy wyęzają wszelkie siły, by jaknajgodniej wystąpić nad Wartą.

## Reprezentacja Targów Wschodnich w Łodzi

Z trwagi na olbrzymie zainteresowanie dla tegorocznych Targów Wschodnich we Lwowie (2—12 września) Dyrekcja Targów powołała do życia na terenie Łodzi specjalną reprezentację, obejmującą zakresem działania całe województwo łódzkie.

Biuro reprezentacji mieści się przy ulicy Piotrkowskiej 130, tel. 31-23 i czynne jest w godz. od 9—11 rano i od 3—5 po poł.

## Izba Handlowa w Warszawie

Organizacja Izby Handlowej w Warszawie zostanie ukończona w ciągu 2 miesięcy. Dopiero po otwarciu Izby Warszawskiej, Ministerstwo Przemysłu i Handlu przystąpi do organizacji następnych izb.

## OGŁOSZENIA

do wszystkich pism w Polsce i zagranicą przyjmuje i załatwia na najkorzystniejszych warunkach

### Polska Agencja Telegraficzna

Łódź, Zielona 8a. Tel. 111 i 15-24

### Wydział Ogłoszeń

### Polskiej Agencji Telegraficznej

przyjmuje na miejscu w Łodzi obowiązkowe ogłoszenia dla „Monitora Polskiego“, „Dziennika Urzędowego Min. Skarbu“ i wszystkich innych wydawnictw.

### Drobne ogłoszenia

o zagubionych dokumentach, mające się ukazać w „Dzienniku Urzędowym Województwa Łódzkiego“ lub w „Monitorze Polskim“ przyjmowane są tylko w wydziale ogłoszeń Polskiej Agencji Telegraficznej w Łodzi.

## Kino Dom Ludowy

PRZEJAZD 34

634

Dziś

Przepiękny film p. t.

Dziś

## W życiu każdej kobiety...

Potężny dramat. W rolach głównych słynni artyści

## Virginia Vally i Stuart Holmes.

Frapująca akcja — wspaniała gra artystów!!!

Ceny miejsc: W dni powszednie na wszystkie seanse, zaś w sobotę, niedzielę i święta od godz. 1—3 pp. I m. 75 gr., II. 40 gr. III. 30 gr.

W sobotę, niedzielę i święta od godz. 3 pp I miejsce 90 gr., II. m. 50 gr., III. m. 40 gr.

# KRONIKA

Czwartek, 12 lipca, Jana Gwalberta Op.  
Piątek, 13 lipca, Małgorzaty P. M.

## TEATRY.

Miejski — „Golem”.  
Letni — „Tak, to jest Łódź”.  
Popularny — Co on robi w nocy?  
Gong — „Żona się nie dowie”.

## KINA:

Apollo — Noc posłubna i Karjera modelki.  
Corso — Rycerz piomieni.  
Czary — Pogromca.  
Dom Ludowy — W życiu każdej kobiety.  
Era — Iwonka.  
Luna — Co może kobieta.  
Mimoza — Wampiry Warszawy.  
Odeon — Demon gry.  
Oświatowy — Miłość przez ogień i krew.  
Oaza — W szponach czerwonoścórych.  
Resursa — Mocarz Świata.  
Record — Wędrowny cień.  
Spółdzielnia — Bigamja.  
Syreita — Najsprytniejszy złodziej świata.  
Slinks — Noc posłubna.  
Victoria — W godzinę zwycięstwa.

## Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy, dnia 12-go lipca dyżurują następujące apteki:

M. Lipiec (Piotrkowska 193), E. Müller (Piotrkowska 46). W Groszkowski (Konstantynowska 15), K. Perelman (Cegielińska 64), H. Niewiarowski (Aleksandrowska 37), S. Jankielewicz (Stary Rynek 9).

## Wypłata 15 proc. dodatku dla urzędników

nastąpi w poniedziałek

Wypłata 15 proc. zasiłku dla urzędników państwowych dokonana zostanie w dniu 16 b. m. Termin ten obowiązuje te wszystkie instytucje, w których płace urzędników na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej przystosowane zostały do płac urzędników państwowych.

## Co usłyszymy dziś przez radio

(Program warszawski, fala 1111).

CZWARTEK, 12-go lipca.

- 13.00—13.10 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
15.00—15.20 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram.  
17.00—17.25 Odczyt p. t. Francja, a wojna światowa, wygł. dr. Michał Sokolnicki.  
17.25—17.50 Odczyt p. t. Połowy potworów morskich, wygł. p. Radosław Krajewski.  
18.00—19.00 Audycja literacka.  
19.00—19.20 Rozmaitości.  
19.30—19.55 Odczyt p. t. Wychów narybku, wygł. inż. Jan Arnold.  
19.55—20.05 Komunikat rolniczy.  
20.05 Koncert wieczorny. Transmisja z Poznania. W przerwie biuletyn Messenger Polonais w języku francuskim.  
22.00—22.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20 Komunikaty P. A. T.  
22.20—22.30 Komunikaty: policyjne, sportowy nadprogram.  
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni Gastronomja.

## Przyjazd P. Prezydenta Mościckiego

na teren wojew. Łódzkiego

P. Prezydent będzie gościem kółek rolniczych

Dnia 13 lipca o godz. 9.30 rano Pan Prezydent Rzeczypospolitej przybywa na teren Woj. Łódzkiego. Przyjazd p. Prezydenta ma charakter oficjalny. P. Prezydent będzie gościem miejscowych Kółek Rolniczych. Podróż Pana Prezydenta odbywać się będzie samochodem, według następującej marszruty:

Na granicy Województwa od strony Kros niewic, powitają P. Prezydenta przy bramie triumfalnej we wsi Ogrodzona: p. Wojewoda Łódzki, p. Starosta Łęczycki i Prezes Okr. Tow. Rolniczego, poczem nastąpi wyjazd do wsi Topola Królewska, gdzie przywita Dostojnego Gościa najstarszy członek Kółka, następnie przedstawieni zostaną delegaci przez Prezesa Tow. Rolniczego. Poczem nastąpi przywitanie przez księdza, zwiedzenie kościoła, młeczarni spółdzielczej i gospodarstwa p. Wojciechowskiego. Stąd udaje się Pan Prezydent do Siedca, po drodze nastąpi zwiedzenie gospodarstwa p. Góry i stacji doświadczalnej Błonie. W Siedcu nastąpi przywitanie przez delegację Kółek Rolniczych oraz zwiedzenie młyna i piekarni spółdzielczej, po

czem wraz z orszakiem Pan Prezydent uda się do Łęczycy, gdzie zostanie przywitany przy triumfalnej bramie przez burmistrza i delegację miasta, poczem wyjedzie do Leśmierz, gdzie nastąpi dekoracja p. Böttüchera senj. i objazd pól samochodem.

Przy bramie triumfalnej przy domu ludowym Pana Prezydenta przywita pierwszy prezes C. T. R. poczem nastąpi śniadanie i odpoczynek. Stąd P. Prezydent wyjedzie do Tumu, gdzie zostanie przywitany przed bramą kościoła przez księdza i delegację, poczem zostanie zwiedzony historyczny kościół. Z Tumu P. Prezydent wyjedzie do Wartkowic, gdzie zostanie przywitany przez delegację Kółek Rolniczych, nastąpi zwiedzenie Sklepu Spółdzielczego, Banku Ludowego i innych inst. spóldz., poczem nastąpi śniadanie na otwartym powietrzu i odjazd do Ozorkowa, gdzie Dostojny Gość powitany będzie przez delegację Kółek Rolniczych.

W Ozorkowie kończy Pan Prezydent podróż oficjalną i w charakterze nieoficjalnym powróci do Spaly.

## Nowy zatarg w przemyśle włókienniczym

Wywołany został przez sprawę stawek za pracę na więcej niż 2 krosnach

Zawarta w ubiegłym miesiącu umowa między związkami przemysłowymi i robotniczymi, regulująca warunki pracy i płacy w przemyśle włókienniczym nie rozstrzygnęła sprawy stawek za pracę na więcej niż 2 krosnach oraz zapłaty za postoje.

W sprawie tej wczoraj w lokalu związku

przemysłu włókienniczego w Państwie Polskim odbyła się konferencja przedstawicieli obu stron.

Z ramienia związku klasowego w konferencji wzięli udział pp. A. Walczak i Krzynowek, z ramienia związku chrześcijańskiego pp. Mruk i Kieszkowski.

## Strajk budowlany rozszerza się

Robotnicy kanalizacyjni żądają 35 proc. podwyżki

Wczoraj do strajku przyłączyły się dalsze szeregi robotników budowlanych, tak że obecnie znaczna część tych robotników już strajkuje.

Związek „Praca” polecił swym członkom podporządkować się uchwałom strajkowej, lecz zaznaczył, że odpowiedzialności za akcję strajkową nie ponosi.

W dniu wczorajszym związki zawodowe robotników kanalizacyjnych wystosowały pismo do Magistratu m. Łodzi, w którym obszernie motywują żądanie przyznania im 35 procent podwyżki dla wszystkich robotników tej gałęzi pracy. W liście tym robotnicy wyznaczają termin odpowiedzi na dzień 15 lipca. W razie o ileby Magistrat nie uwzględnił powyższych żądań, w dniu 16-m wszyscy robotnicy kanalizacyjni bezwzględnie przystąpią do strajku.

## Zatarg w przemyśle pończoszniczym

może doprowadzić do wybuchu strajku

W dniu wczorajszym Związek zawodowy robotników pończoszniczych wystosował pismo do inspektora pracy p. Wyżykowskiego, prosząc o interwencję w sprawie wysuniętych żądań podwyżkowych.

W powyższym piśmie robotnicy pończosznicy wskazują na to, iż wielokrotnie już zwracali się do przemysłowców, prosząc ich o zajęcie stanowiska w sprawie wysuniętych żądań podwyżkowych, lecz stale otrzymywali odpowiedź, iż przedstawiciele Związku są

nieobecni w Łodzi, wobec czego Związek nie może powziąć żadnej decyzji.

Robotnicy pończosznicy zaznaczają w swym piśmie, iż o ile w najbliższych dniach nie otrzymają odpowiedzi od swych pracodawców, bezwzględnie przystąpią do strajku.

W związku z niniejszym piśmie, insp. pracy p. Wyżykowski w najbliższych dniach postanowił zwołać wspólną konferencję.

## 50 pożarów w ciągu miesiąca

W miesiące naszym w ciągu ubiegłego miesiąca miało miejsce 27 znacznych pożarów, 2 średnie, 21 drobnych. Dwukrotnie wzywano straż ogniową do nieszczęśliwych wypadków zatonięć w ubikacjach kloacznych. Przyczyny pożarów były następujące: 4 pożary powstały wskutek zapalenia się sadzy, 3—wskutek wadliwej konstrukcji kominów, 6 wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, 4—wskutek nadmiernego rozgrzania się, 4—wskutek niedozoru maszyn, 4—z nieustalonych przyczyn, 2—nieszczęśliwe wypadki, 2—fałszywe alarmy.

## Pracownicy malarscy

otrzymali 15 proc.

Wczoraj o godzinie 10-ej rano odbyła się u.p. inspektora pracy konferencja przy udziale majstrów cechu malarskiego, przedstawicieli zw. majstrów żydowskich oraz reprezentantów gospód czeladniczych.

Po dłuższej dyskusji postanowiono podwyższyć płace pracowników malarskich o 15 procent w porównaniu z płacami zeszłorocznymi.

Inż. Rumpel oświadczył przedstawicielom związków robotniczych, iż orzeczenie rzeczoznawców ze strony przemysłowców postanawia podwyższyć stawki dla robotników pracujących na krosnach z pilnowaczami osnów przy trzech krosnach o 10 proc. od stawek pracowników pracujących na dwóch krosnach, na czterech krosnach o 20 procent, na pięciu krosnach o 30 proc., na sześciu krosnach o 40 procent.

Dla robotników zaś pracujących przy krosnach bez żadnych udoskonaleń technicznych stawki dla pracujących na trzech krosnach mają być wyższe o 20 procent, na czterech krosnach o 30 procent, na pięciu krosnach o 40 proc. i na sześciu krosnach 50 procent od stawek robotników pracujących na dwóch krosnach.

W odpowiedzi przedstawiciele związków włókienniczych oświadczyli, iż zgodnie z opinią rzeczoznawców robotniczych, żądają dla tkaczy pracujących na więcej niż 2 krosnach nie posiadających żadnych udoskonaleń technicznych stawek o 25 do 70 procent wyższych, dla robotników zaś pracujących na krosnach z pilnowaczami osnów od 25 do 55 procent podwyżki stawek.

Nad propozycjami obydwu stron wywiązała się dyskusja, która wykazała, iż obydwie strony nie odstępują od swego poprzedniego stanowiska.

Przedstawiciele związków robotniczych złożyli oświadczenie, iż nie posiadając pełnomocnictw na pójsie na ustępstwa od powyższych stawek ustalonych przez rzeczoznawców robotniczych zmuszeni są odwołać się do swoich mocodawców i zakomunikują związkom przemysłowym odpowiedź w przyszłym tygodniu.

Również nie osiągnięto porozumienia co do drugiej sprawy, a mianowicie zapłaty za postoje, bowiem przedstawiciele przemysłowców stali na stanowisku, iż pierwsze godziny dłuższych postoi nie mogą być płatne, delegaci robotniczy natomiast żądali ustalenia pełnej zapłaty za postoje dłuższe niż 2—3 godziny.

Jak się dowiadujemy, jeszcze w bieżącym tygodniu odbędą się posiedzenia zarządów związków klasowego i chrześcijańskiego, na których zapadną uchwały co do dalszej akcji w tej sprawie.

Zaznaczyć należy, iż związek „Praca” w konferencji udziału nie brał.

Teatr Lit. Artystyczny

GONG



w ogrodzie

Cegielińska  
№ 16.

Pod dyrekcją  
Walerego Jastrzębca

Dziś i dni następnych program № 23

p. t.

# ZONA SIĘ NIE DOWIE

plóra Starskiego, Sygletyńskiego i innych.

Gościnne występy: Znakomitej artystki „Qui Pro Quo” STASI CZARTORZYSKIEJ, niezrównanej Heleny Buczyńskiej, tancerki teatrów paryskich Jadwigi Hryniewickiej i Janiny Draczewskiej art. teatrów warszawskich oraz ulubienca Łodzi Czesława Skoniecznego przy udziale całego zespołu. — Dziś trzy przedstawienia o godz. 6, 8 i 10 wieczór. Kasa biletów sprzedaje od godziny 4-ej po południu.

# Nowe tramwaje podmiejskie

połączą Łódź z Lutomiem i Brzeziniami

„Przesiadka” za 30 gr. będzie ważna również i na tramwajach podmiejskich

Wydziały powiatowe sejmików Łódzkiego i Brzezińskiego od dłuższego czasu już prowadzą energiczną akcję w kierunku zainicjowania budowy elektrycznej kolei dojazdowej z miasteczkami, znajdującymi się w pobliżu Łodzi.

Komunikacja ta będzie mieć doniosłe znaczenie dla rozwoju miasteczek i osad w powiecie łódzkim.

Projekty budowy tych kolejek zostały już swego czasu całkowicie opracowane i przesłane do Ministerstwa Komunikacji celem zatwierdzenia.

Obecnie, jak się dowiadujemy, Ministerstwo Komunikacji po gruntownym zbadaniu planów projektowanych linii, uznało je za całkowicie odpowiadające rozwojowi komunikacji podmiejskiej i opinię swą przesłało sejmikom powiatowym.

W ten sposób gigantyczny plan już w najbliższym czasie zostanie zrealizowany. Jak nas informują, przedewszystkiem wszczęte zostaną prace przy budowie elektrycznej kolei dojazdowej Łódź-Lutomiersk.

Linia ta będzie właściwie przedłużeniem istniejącej już linii tramwajowej Łódź-Konstantynów. Długość całkowitego, przedłużonego toru kolejki elektrycznej będzie wynosiła 18 km.

Tramwaje Łódź-Lutomiersk zostaną uruchomione w listopadzie b. r. Jednocześnie przez Ministerstwo został zatwierdzony projekt budowy linii tramwajowej Łódź-Brzeziny, której długość będzie wynosiła przeszło 12 km. Zaznaczyć należy, iż tramwaje Łódź-Brzeziny będą dojeżdżały tylko do szosy Brzezińskiej, gdzie zostanie zbudowana specjalna poczekalnia K. E. Ł. W ten sposób Brzezińska kolejka dojazdowa będzie kursować aż do I-go przystanku tramwajów łódzkich.

W związku z powyższymi planami, stała się aktualną sprawa biletów przesiadkowych z kolejek podmiejskich do tramwajów łódzkich.

Sprawę tę ostatecznie zdecydowało Ministerstwo Komunikacji. Inowacja ta będzie miała kolosalne znaczenie dla mieszkańców miejscowości podmiejskich, gdyż tyczy się ona wszystkich kolejek dojazdowych, kursujących dookoła Łodzi.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja kolejek dojazdowych zobowiązała się do uruchomienia tramwajów w pięciominutowych odstępach czasu.

K. E. Ł. będzie sprzedawała w swych tramwajach specjalne bilety w cenie 30 groszy, uprawniające do przesiadania w tramwaje kolejki dojazdowej.

Również kolejki dojazdowe będą sprzedawały bilety uprawniające do przesiadki do tramwajów miejskich.

Informują nas, że w tych dniach odbędzie się konferencja finalizacyjna K. E. Ł. i dyrekcji K. E. Ł. w sprawie unormowania wszystkich kwestyj, które się wysunęły w związku z powyższymi inowacjami. Prawdopodobnie już od dnia 1-go sierpnia zostaną wprowadzone bilety przesiadkowe.

## W poniedziałki tramwaje nieczynne

Tramwajarze rozpoczynają na nowo akcję podwyżkową

Zarząd Związku Tramwajarzy zwołuje na dzień dzisiejszy posiedzenie, na którym zapadną decydujące uchwały w związku z wytworzoną sytuacją w tej gałęzi pracy.

Jak wiadomo, Rada Nadzorcza tramwajów odrzuciła całkowicie wysunięte przez swych pracowników żądania.

Na dzisiejszym posiedzeniu zarządu związku tramwajarzy wpłyną dwa nader ważne wnioski: pierwszy z nich mówi o tem, że na znak protestu co poniedziałek na przeciąg całego dnia, tramwaje nie wyruszą z remiz, drugi zaś tyczy się ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy przez tramwajarzy, którzy nie będą już pracowali w godzinach nadetatowych, wskutek czego nie byłaby możliwa normalna nocna komunikacja tramwajowa. O ile zarząd związku przyjmie dwie powyższe uchwały, muszą one być jeszcze zaakceptowane przez ogólne zebranie tramwajarzy-początek mogłoby być wprowadzone w życie.

lego dnia, tramwaje nie wyruszą z remiz, drugi zaś tyczy się ścisłego przestrzegania 8-godzinnego dnia pracy przez tramwajarzy, którzy nie będą już pracowali w godzinach nadetatowych, wskutek czego nie byłaby możliwa normalna nocna komunikacja tramwajowa. O ile zarząd związku przyjmie dwie powyższe uchwały, muszą one być jeszcze zaakceptowane przez ogólne zebranie tramwajarzy-początek mogłoby być wprowadzone w życie.

## Niebezpieczna praca pochłonęła trzy ofiary

Wczoraj zanotowano trzy wypadki podczas pracy, które pociągnęły za sobą bardzo poważne skutki.

W fabryce B-ci Miller, znajdującej się w Rudzie Pabjanickiej przy ulicy Karola 9, robotnik 25-letni Andrzej Kucharski w czasie pracy wskutek własnej nieostrożności został uderzony przez koła maszyny. Nieszczęśliwy robotnik stracił przytomność. Wezwane pogotowie stwierdziło złamanie prawego podudzia i w stanie groźnym przewiozło rannego do szpitala Betleem w Łodzi.

W fabryce Sapersztajna przy ulicy Nowo-Pabjanickiej 7 padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku robotnik Ludwik Kurzawa, zamieszkały przy ulicy Nowo-Pabjanickiej 7. W czasie pracy został on porwany przez transmisję maszyny, która urwała mu prawą rękę.

Wezwane pogotowie Kasy Chorych przewiozło poszkodowanego w stanie ciężkim do szpitala Poznańskich.

Dom przy ulicy Miljonowej 21 w dniu wczorajszym był widownią strasznego wypadku. Pracujący na dachu trzypiętrowej kamienicy, 24-letni smolarz, Stanisław Dopierański, zamieszkały przy ulicy Gdańskiej 29, pośliznął się i runął na bruk uliczny. Nieszczęśliwy smolarz doznał wstrząsu mózgu i ciężkich obrażeń całego ciała.

Pogotowie miejskie w stanie agonii odwiozło go do szpitala Św. Józefa.

**Przechdzac ulice,  
patrz pilnie**

a unikniesz kalectwa a nawet i smierci.

# Nieudany występ kasiarzy

w fabryce Henryka Wyssa przy ul. Kopernika 17

W dniu wczorajszym władze zostały zaalarmowane nowym występem „kasiarzy”, do konomany w fabryce wyrobów drzewnych Henryka Wyssa przy ulicy Kopernika 17.

Fabryka Wyssa znajduje się w dwupiętrowym budynku, który graniczy z ogrodem. Włamywacze prawdopodobnie już wczoraj w godzinach wieczornych dostali się naterem posesji, przesadzając parkan, poczem w nocy wyloczyli szyby w jednym z okien parterowych i w ten sposób weszli do wnętrza budynku, a potem przy pomocy podrobionych kluczy dostali się do gabinetu dyrektora Wyssa.

W gabinecie tym znajdowała się ogniotrwała kasa starego systemu, którą też postanowiono rozpruć przy pomocy ręcznych raków.

Złoczyńcy obawiając się, by ktoś ich nie zauważył, zasłonili okna dywanami, poczem zabrali się do pracy w rękawiczkach, by nie pozostawić odcisków palców. Uciążliwa praca w parną noc widocznie porządnie dała im się we znaki, gdyż wypili kilka butelek wody „Vischy”, która stała na biurku dyrektora.

Kasiarzom udało się rozpruć przedni pancerz kasy i według opinii rzeczoznawców, po kilkuminutowej „pracy” dostaliby się do skrytek. Widocznie w ostatniej chwili ktoś ich musiał spłoszyć, gdyż zaniechali roboty i rzucili się do ucieczki przez okno, wychodzące z gabinetu na ulicę.

W kasie ogniotrwałej znajdowało się za ledwie 5000 marek polskich oraz weksle i czek na znaczniejszą sumę. Firma Wyss przechowuje bowiem cały bieżący kapitał w bankach miejscowych.

W ogniotrwałej kasie znajdowały się jednak narzędzia, które dla kasiarzy posiadałyby wprost bezcenną wartość.

Są to zagraniczne świdry w ilości około 6-ciu tuzinów oraz specjalne kamienie do ostrzenia tych narzędzi, zakupione w Anglii, które znakomicie ułatwiłyby pracę „fachowcom” przy rozpruciu kas. Narzędzi tych firma Wyss używała do fabrykacji szpilek i innych wyrobów drzewnych.

Włamanie spostrzegła o godzinie 6-iej rano sprzątaczką Wiktoria Lechowska, która przysłała do pracy. Lechowska telefonicznie porozumiała się z właścicielem fabryki, który wezwał policję.

## Świt dzień i noc

w kronice policji i pogotowia

W mieszkaniu własnym przy ul. Zielonej 9 na Bałutach w dniu wczorajszym targnął się na życie 29-letni cukiernik, Jan Czaplinski. W casie nieobecności rodziny napił się on większej dozy płynu, przeciwko poceniu nóg.

48-letni murarz, Jan Litke, zamieszkały przy ul. Hrabowskiej 38, powracając wczoraj wozem do domu, po drodze napił się większej ilości alkoholu. Gdy znalazł się przed posesją przy ul. Nowo-Kątnej 14, pijańny woznicza stoczył się do rowu i został przygnieciony skrzyniami z narzędziami murarskimi, które znajdowały się na wozie. Doznał on ciężkich potłuczeń całego ciała.

Pogotowie w stanie nieprzytomnym przewiozło go do domu.

Dom przy ul. Rzgowskiej 89 w dniu wczorajszym był widownią krwawej zwan-

tury, która pociągnęła za sobą poważne skutki. Lokator tej kamienicy, Józef Góralski, posprzeczał się z żoną i teściem, którzy poturbowali go tępymi narzędziami, w skutek tego stracił przytomność. Wezwane pogotowie Kasy Chorych stwierdziło pęknięcie czaszki i przewiozło Góralskiego do szpitala Ewangelickiego w groźnym stanie. Nieczuli krewni w wyniku przeprowadzonego dochodzenia policyjnego zostali pociągnięci do karnej odpowiedzialności.

W dniu wczorajszym znów wydarzył się napad na niezabudowanej posesji przy ul. 28-go Pułku Strzelców Kaniowskich 55. Awanturnicy zasypali gradem kamieni 30-letnią Marię Pogonowicz (Andrzeja 49) powracającą samotnie do domu. Rannej udzieliło pomocy pogotowie miejskie, które stwierdziło dość ciężkie obrażenia cieleśne. Policja ściga napastników.



### TEATR MIEJSKI

Ostatnie przedstawienia „GOLEMA”.

Dziś, czwartek, jutro, piątek, oraz w sobotę ostatnie trzy powtórzenia świetnego widowiska teatralnego „Golem” w inscenizacji Andrzeja Marka w wybornej obsadzie pań: Dąbrowskiej, Lubieńskiej, Boneckiego, Kijowskiego i Woskowskiego w rolach głównych.

W niedzielę wieczorem raz jeszcze dana będzie przezbawna farsa amerykańska „Jutro pogoda” z Stefanją Jarkowską i Michałem Zniczem w rolach popisowych.

### TEATR LETNI W OGRODZIE STAZICA

gra co wieczór przy szalenie zapełnionej sali barwną, efektownie wystawioną rewję wodewil Gustawa Wassercuga „Tak to jest Łódź” z Dunajewską, Jakubińską, Niemirzanką, Tafarkiewiczem, Szubertem, Mrozińskim, Fabisiakiem, Krzemieńskim i in., z udziałem znakomitej pary baletowej Wojnara i Sobolówny.

Orkiestra jazzbandowa pod dyktando Z. Białostockiego.

Początek o godz. 9. Bilety do 7 wiecz. w Cukierni Gostomskiego, od 8-iej przy wejściu do parku.

Po przedstawieniu powrót tramwajami zapewniony.

### TEATR POPULARNY Ogrodowa Nr. 18.

Jeszcze tylko dziś i w piątek dwa ostatnie przedstawienia niezwykle wesołej krotchwili „CO ON ROBI W NOCY” z p. Bieleckim w arcy-komicznej roli męża w kłopotach. Kupony ulgowe ważne, ceny od 3 zł. do 60 groszy. Z powodu przedstawień „Chaty za wsią” na wolnym powietrzu w parku „Wenecja” w sobotę dnia 14 i w niedzielę dnia 15 b. m., w których udział przyjmuje cały zespół artystyczny, zostają przedstawienia w teatrze przy ulicy Ogrodowej w tych dniach zawieszono. W razie zaś niepogodny przedstawienia odbędą się normalnie.

### „CHATA ZA WSIA”.

Już tylko kilka dni dzieli nas od wielkiego widowiska na wolnym powietrzu, które urządza Dyrekcja Teatru Popularnego, a to w sobotę dnia 14 b. m. w parku „Wenecja”. Piękny teren malowniczego parku, który w brany został na widowisko, nadaje się znakomicie na „Chatę za wsią” w oryginalnej inscenizacji dyr. J. Piłarskiego: tworzącej w całości 4 części. Reżyserja spoczywa w doświadczonych rękach p. Mieczysława, chóry i orkiestra pod energiczną batutą p. Millera, tańce cygańskie i małoruskie układu p. Majewskiego. Udział przyjmuje cały zespół artystyczny Teatru Popularnego, chóry teatralne w połączeniu z chórami T-wa Śpiew. im. Moniuszki. Widownia specjalnie urządzo na na 5 tysięcy osób.

„Chata za wsią” grana będzie codziennie od soboty 14 do soboty 21 b. m. włącznie.— Początek przedstawień punktualnie o godz. 6-iej wiecz. Park otwarty będzie dla publiczności w soboty i niedziele od 9 rano, zaś w dni powszednie od 3 popoł. Dla ułatwienia nabywania biletów wcześniej zostają uruchomione następujące kasy w mieście: Kasa Teatru Popularnego w kwaciarniach p. Salwy, ul. Moniuszki 2, B-ci Dymkowskich — Plac Kościelny 4, w kasie Teatru Sali Geyera — Piotrkowska 295 oraz w Parku „Wenecja”. Dojazd tramwajami 1, 3, 7, 9, 11 i 14 do Placu Reymonta. Spodziewać się należy, że miejscem randes vous całej Łodzi, stanie się przez nadchodzący tydzień piękny park „Wenecja”.

### LETNI TEATR LIT.-ART. „GONG”

w ogródku Cegielniana 16.

Dziś w dalszym ciągu znakomita rewja p. t. „Zona się nie dowie”, która cieszy się niesłabnącym powodzeniem. Szalone wybuchy wesołości wywołują sketche „Dabnet dok tgra Tuchelesa”, „Przedstawienie bez inspijenta” oraz arcyzabawny sketch p. t. „Interpelacja sejmowa”, w których doskonale spisuje się cały zespół „Gongu” wraz z dyr. Jastrzębce, skomicznym, Cybulskim i Belskim na czele. Prócz tego gościnne występy znakomitych artystek pp. Draczewskiej, Czartorzyskiej i Hryniewieckiej oraz melodyjne, pełne humoru i niefrasobliwości piosenki Bolcia Kamińskiego i Hanka Runowieckiej składają się na całość doskonałego programu.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 8 i 10-iej wiecz.

## „Hasło sportowe“

### Niedzielne wyścigi w Helenowie

W najbliższą niedzielę Union organizuje zawody kolarskie w Helenowie z udziałem najlepszych jeźdźców polskich z Turowskim na czele. Wszyscy ci jeźdźcy, którzy spotkali się w finałowych walkach na Dynasach o zaszczytny tytuł mistrza Polski, stoczą walkę powtórnie. Będą to zawody potwierdzające, że Turowski słusznie uzyskał pierwszeństwo. Z łodzian wezmą udział w wyścigach: Szmidt, Zybert, Reul, znajdujący się obecnie w obozie olimpijskim w Warszawie. Zawody rozpoczną się o godz. 4 p. p. na placu S. S. „Union“.

### Bieg kolarski Kraków — Zakopane

W niedzielę, dnia 15 lipca b. r., odbędzie się doroczny bieg górski na trasie Kraków—Zakopane. Dystans wynosi 105 km. Kolarstwo łódzkie, które zawsze na podobnych zawodach odgrywa poważną rolę, reprezentowane będzie przez trzech zawodników, mianowicie: Boczkowskiego z Ł. K. S., Kłosowicza z T. Z. S. i Sierpińskiego z Reursury. Nadmienić należy, że w zawodach szosowych o kolarskie mistrzostwo Polski na dystansie 200 km. Kłosowicz zajął drugie miejsce, przyczem różnica czasu pomiędzy nim a pierwszym wyniosła jedynie 31 sek. Spodziewać się przeto należy, że w biegu górskim na 105 km. Kłosowicz może zająć pierwsze miejsce, tembardziej, że trasa jest mu znana z zeszłorocznych zawodów.

### Niedzielne mecze ligowe

W najbliższą niedzielę, 15 lipca, w Polsce odbędą się następujące spotkania o mistrzostwo Ligi: Śląsk—Wisła w Król. Hucie, T.K.S.—Turyści w Toruniu, Cracovia—Hasmonea w Krakowie, Warta—Czarni w Poznaniu i Polonia—Pogoń w Warszawie. W Łodzi niema żadnego meczu ligowego ani towarzyskiego, gdyż Ł. K. S. po zwycięstwie nad Wisłą odpoczywa, by zmierzyć się w przyszłym tygodniu z Cracovią.

## Z życia prowincji

### Wielki zjazd Stanu Średniego w Łęczycy

W niedzielę dnia 8 b. m. w Łęczycy odbył się w lokalu miejscowego Sokoła wielki zjazd powiatowy mieszczaństwa pod przewodnictwem burmistrza p. J. Dodackiego.

W zjeździe tym wzięło udział przeszło 300 delegatów i członków miejscowego Koła Zjednoczenia Stanu Średniego. Na zjeździe tym obszerny referat o zadaniach organizacji Stanu Średniego i o obecnej sytuacji politycznej wygłosił Prezes Rady Zjednoczenia Stanu Średniego senator J. Rogowicz (Bezp. Blok Współpracy z Rządem).

Po wysłuchaniu referatu jednomyślnie zostały uchwalone następujące rezolucje:

1) Zebrani stwierdzają, że najważniejszym zadaniem chwili dzisiejszej jest naprawa ustroju Państwa. 2) Zebrani wyrażają najwyższe uznanie Marszałkowi Piłsudskiemu za jego pracę dla naprawy stosunków w Państwie i wyrażają nadzieję, że Marszałek w najbliższym czasie dokona też naprawy Konstytucji przez zwiększenie władzy Głowy Państwa i ukrócenie partyjniactwa. 3) Zebrani potępią demagogię partij sejmowych, które w pracy sejmowej zatracają zrozumienie interesu państwowego, a stawiają różne wnioski jedynie po to, żeby następnie bałamucić i okłamywać wyborców. 4) Zebrani wyrażają uznanie Rządowi Marszałka Piłsudskiego za pracę nad podniesieniem gospodarczym kraju i liczą na to, że Rząd, wykonując budżet, uchwalony przez Sejm, zawierający pozycje wydatkowe, jedynie dla celów demagogicznych zamieszczone, przeciwstawi się demagogii posłów sejmowych i nie dopuści do zachwiania równowagi budżetu, a przez to stałości stosunków gospodarczych w kraju. 5) Zebrani zwracają się z apelem do wszystkich obywateli i organizacji, aby przystąpili do wspólnej pracy z Blokiem Bezpartyjnym dla niesienia pomocy Marszałkowi Piłsudskiemu w dziele naprawy Państwa i jego ustroju.

Entuzjastyczny nastrój zebrania i oklaski jakimi powitano uchwalenie rezolucji, było najlepszym dowodem, że mieszczaństwo pol-

skie pow. łęczyckiego popiera całkowicie idee uzdrowienia ustroju Rzeczypospolitej, jaką przedsięwziął Marszałek Józef Piłsudski.

### Z Brzezina

(Korespondencja wł. Hasła)

Huragan, który w dniu 4 lipca r. b. szalał na terenie naszego powiatu większych strat nie poczynił, jest zerwany kilka dachów, wyrwanych drzew lub połamanych gałęzi, a także w sianokosach poczynione spustoszenia, gdzie huragan poporywał z sobą siano z łak lub nawet z wozem, pozostawiając na szosie kmiotka z wozem ale bez siana, ale z frasunkiem wskutek wyrządzonej szkody.

W niedzielę 8 lipca w miejscowym kościele parafjalnym odbyła się wzniosła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę Campanilli t. j. dzwonnicy.

Poświęcenia dokonał dziekan ks. Stańczak główny inicjator wszczętej budowl.

Na wmurowanym dokumencie podpisali się obecni przedstawiciele władz, cechów oraz wielu z pośród parafjan, składając jednocześnie datki na budowę.

Ks. Stańczak w nauce okolicznościowej wymienił i podziękował za zasługi położone przy rozpoczętej budowlu jako: p. Słotwiskiemu budownicznemu za bezinteresowne sporządzenie planu i nadzór; cechowi murarskiemu za bezpłatną pracę; pracownikom z cegielni p. Rozenberga i p. Krausa za ofiarowaną cegłę i ludności wiejskiej z całej parafji za oddanie i zwiezenie potrzebnej ilości kamieni.

W. Starski.

## Wizytacja robót kanalizacyjnych

W dniu wczorajszym p. prezydent Bronisław Ziemięcki w towarzystwie naczelnego inżyniera Wydziału Kanalizacji, p. St. Skrzywana, dokonał wizytacji robót kanalizacyjnych, zaznajamiając się szczegółowo z przebiegiem i sposobem prac na wszystkich odcinkach.

## Jesienna zniżka cen zboża uniemożliwi wzrost drożyzny

Zbiory tegoroczne wszędzie zapowiadają się doskonale. Natychmiast po żniwach spodziewana jest znaczna zniżka cen.

W związku z tem, Rząd polski postanowił zakupić zagranicą w najdogodniejszej chwili 150 tysięcy tonn pszenicy i tyleż żyta.

Transporty te mają stworzyć stałą rezerwę zbożową dla regulowania cen krajowych. Zakupy przeznaczone dla rezerwy, podjęte będą wyłącznie zagranicą i nie obejmą rynku wewnętrznego, a to aby ułatwić nasycenie zapotrzebowania prywatnego.

Zakupy te mają być dokonane we wrześniu i październiku. W okresie tym na rynkach zagranicznych przewidywana jest zniżka cen zboża o 15 do 20 proc.

Zniżka ta odbije się niezawodnie na cenach zboża naszego. Jest ona gwarancją, że do wzrostu drożyzny nie dojdzie.

## GIEŁDY

OFICJALNA GIEŁDA WARSZAWSKA.  
Warszawa, dnia 11 lipca 1928 r.  
AKCJE.

Dolarówka — 89  
Bank Polski — 178  
Bank Handlowy — 117  
Bank Dyskontowy — 135  
Bank Zw. Sp. Zarob. — 83  
Cukier — 65  
Firlej — 67  
Węgiel — 104,50  
Lilpop — 36,75  
Modrzejów — 45  
Starachowice — 54,85  
Borkowski — 15,5  
Spirytus — 38  
Tendencja przeważnie słabsza.  
Kurs urzędowy 1 grama czystego złota równa się 59244. Kurs obliczeniowy 100 w złocie równa się 172. Dolar w obrotach prywatnych 8,88 1/2  
Rubel złoty 4,66. Rybel srebrny 295. Ruble w bilonie ros. 135.

## Rozporządzenie dotyczące rzemieślników

Zgłaszanie przedsiębiorstw. Karty rzemieślnicze

Każdy, kto na terenie m. Łodzi rozpoczyna prowadzenie przemysłu ze stałą siedzibą, powinien natychmiast zgłosić się do Urzędu Przemysłowego I-ej instancji przy Magistracie, aby uzyskać potwierdzenie zgłoszenia. Niezgłoszenie pociąga za sobą sankcję karną w drodze administracyjnej, w myśl rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym.

Niezależnie od zgłoszenia wykonywanego przemysłu — należy również zaopatrzyć się w t. zw. kartę rzemieślniczą, ponieważ — w myśl Rozporządzenia p. Prezydenta Rzplitej o prawie przemysłowym z dnia 7 czerwca 1927 roku — każdy, kto rozpoczyna prowadzenie samodzielnego rzemiosła, powinien wykazać przed władzą przemysłową I-ej instancji (w Łodzi — Magistrat, Urząd Przemysłowy I-ej instancji), że posiada zawodowe uzdolnienie do prowadzenia danego rzemiosła. — W razie przeciwnym władza przemysłowa zabrania prowadzenia rzemiosła.

## Ministerstwo wydało nowe zarządzenia

### w sprawie godzin handlu

Wczoraj urząd wojewódzki otrzymał z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ważne wyjaśnienia w sprawie godzin handlu.

W pierwszym rzędzie co do 12-godzinnego handlu w sklepach żywnościowych, wyjaśniono, że tylko te sklepy korzystają z tego przepisu, w których sprzedaż artykułów żywnościowych jest wyłączną sprzedażą, przyczem wyroby winno-kolonijalne podpadają również pod to zarządzenie.

Co się tyczy zezwolenia na handel do godziny 12-ej w nocy latem, a do godziny 9-ej wieczorem zimą w kioskach z owocami i wodą sodową, to władze zaznaczają, że sprzedaż tych artykułów w sklepach, a nie kioskach, nie upoważnia do sprzedaży w tych godzinach i takie sklepy podpadają pod zarządzenie o sklepach żywnościowych z normalnymi godzinami handlu.

Co się tyczy sprzedaży gazet i papierosów w niedzielę, to narazie obowiązują dawne zarządzenia, a nowe wydane zostaną w najbliższych dniach.

Okólnik następnie zaleca ostrożność przy

Za dowód uzdolnienia wymagane jest: uprawienie do tytułu mistrza lub też dyplom czeladniczy w połączeniu ze świadectwami conajmniej 3-ech letniej pracy w charakterze czeladnika. W braku tychże, wymagane jest: zaświadczenie gminy o rozpoczęciu prowadzenia samodzielnego rzemiosła przed dniem 15 grudnia 1927 roku i świadectwo przemysłowe za 1927 rok, lub też zaświadczenie gminy, stwierdzające, że dana osoba pracowała u rzemieślnika przez lat 5.

Urząd Przemysłowy I-ej instancji podaje do wiadomości zainteresowanych, że na zasadzie wyżej wymienionych dowodów, wydaje karty rzemieślnicze, uprawniające do prowadzenia rzemiosła.

Po karty rzemieślnicze należy zwracać się do Urzędu Przemysłowego I-ej instancji (Magistrat, Plac Wolności 14, II piętro, pokój 31).

wydawaniu zezwoleń zakładom gastronomicznym na handel do późnej nocy i w tym wypadku winny być wzięte pod uwagę warunki bezpieczeństwa publicznego.

Ustalając godziny handlu, rada miejska nie może zarządzać przymusowej przerwy obiadowej w sklepach i zakładach.

W soboty i przed świętami sklepy żywnościowe mogą być otwarte do godziny 8-ej wieczorem, lecz w żadnym wypadku nie dłużej niż 12 godzin w tym dniu, a więc sklepy te muszą w soboty i przed świętami być otwierane o jedną godzinę później, by nie przekraczać owych 12 godzin.

W chwili nadejścia czasu zamknięcia sklepu, drzwi wejściowe muszą być zamknięte, nikogo wpuścić nie wolno, a jedynie można wypuścić znajdujących się w sklepach klientów.

Wreszcie okólnik wyjaśnia, że w żadnym wypadku nie można przepierać godzin pracy dla pracowników i w tych wypadkach przedsiębiorca pociągnięty zostanie do odpowiedzialności administracyjnej i sądowej.

## LETNI ROZKŁAD JAZDY

Ważny od 15 maja 1928 r.

ŁÓDŹ — KALISKA.

Odjazd:	Przyjazd:
0,05 — do Poznania przez Kutno	1,46 — z Warszawy osobowy
2,01 — do Poznania, osobowy	2,47 — z Poznania osobowy
3,03 — do Warszawy "	6,29 — z Poznania pośpieszny
6,38 — do Warszawy, pośp.	6,43 — z Krakowa i Katowic, osobowy
7,16 — do Warszawy, osobowy	6,59 — z Poznania i Katowic, osobowy
8,00 — do Ostrowa "	7,46 — z Łowicza i Katowic, osobowy
8,30 — do Kozuszek "	8,51 — z Poznania przez Kutno
9,08 — do Poznania przez Kutno	9,00 — z Ostrowa "
12,31 — do Poznania Lux (w poniedziałki, środy i piątki)	10,02 — z Warszawy "
12,59 — do Poznania, osobowy	11,01 — ze Lwowa "
13,15 — do Warszawy (bezpośredni)	12,23 — z Warszawy Lux (w poniedziałki, środy i piątki)
13,35 — do Warszawy osobowy	12,46 — z Warszawy osobowy
14,15 — do Kutna "	13,10 — z Poznania przez Kutno
15,30 — do Ostrowa "	13,20 — z Poznania "
15,35 — do Lwowa "	18,15 — z Kozuszek "
15,40 — do Łowicza "	18,18 — z Poznania Lux (w poniedziałki, środy i piątki)
18,26 — do Warszawy Lux (w poniedziałki, środy i piątki)	18,50 — z Poznania osobowy
19,02 — do Płocka przez Kutno	18,55 — z Łowicza "
19,11 — do Ostrowa osobowy	20,45 — z Płocka przez Kutno
19,20 — do Łowicza "	21,41 — z Warszawy "
20,00 — do Łasku " (w razie potrzeby)	22,05 — z Łasku " (w miarę potrzeby)
21,00 — do Krakowa i Katowic	23,12 — z Warszawy pośp.
21,56 — do Poznania osobowy	23,25 — z Ostrowa, osob.
23,20 — do Poznania, pośpieszny	23,35 — z Kutna.

ŁÓDŹ — FABRYCZNA.

Odjazd:	Przyjazd:
1,25 — do Kozuszek	1,48 — z Kozuszek, osobowy
4,50 — " "	5,00 — " "
6,40 — " "	6,50 — " "
7,20 — do Warszawy pośpieszny	7,24 — " "
8,30 — do Kozuszek w niedziele i dni świąteczne	7,40 — " "
9,35 — do Tarnobrzega	8,40 — " "
10,35 — do Kozuszek	9,50 — z Częstochowy, osobowy
11,50 — " "	11,10 — z Kozuszek "
14,15 — " "	12,45 — z Kozuszek "
14,35 — " "	13,30 — ze Skarżyska "
15,15 — " "	14,40 — z Kozuszek "
16,20 — do Częstochowy	15,48 — z Kozuszek "
17,20 — do Kozuszek	16,35 — z Warszawy "
18,25 — " "	18,48 — z Kozuszek "
18,45 — do Skarżyska	19,55 — z Tarnobrzega "
19,20 — do Warszawy, osobowy	20,50 — z Warszawy, pośpieszny
19,35 — do Kozuszek	20,28 — z Kozuszek "
20,13 — " "	21,25 — z Kozuszek (w niedziele i święta)
23,45 — " "	22,35 — z Kozuszek "

## W jaki sposób Hamid-Aga stał się bogaty

„Tut ki yedim — džamissi”

Jest to zdanie tureckie. Historia — którą opowiemy — najlepiej wyjaśni jego znaczenie.

W ubogiej dzielnicy Stambułu, niedaleko Złotego Rogu stoi mały meczet, z śnieżno-białą wieżyczką — minaretem, wyglądającym obok wspaniałych minaretów wielkich meczetów, jak paluszek dziecięcy. Fundatorem tego domu modlitwy — „dżami” — był Hamid Aga, handlarz mleka, który latami całemu na ulicach Stambułu sprzedawał słodkie mleko i zsiadłe. Bogobojny Hamid był oszczędny, więc z małego swego codziennego zarobku dzień w dzień odkładał po kilka groszy. Hamid Aga nie był skapcem ani też ascetą, przeciwnie lubił strasznie łakocie (ludzie Wschodu przepadają za słodczami), więc kiedy z osiołkiem swym miał stragany, na którym połykiwała złocista, miodowa „bakałaba”, nęciły różne rodzaje „chałwy” i innych tureckich specjalów, przystawał często i podziwiał, szukał w kieszeni miedziaków, a ślinka spływała mu do ust.

Lecz w porę zawsze mówił sobie: „Tut ki yedim” — „Wyobraź sobie, że już jadłeś!” — ręka puszczała miedziaka, spluwał i poszedł dalej.

Tak samo postępował, gdy na straganach handlarzy ryb spostrzegł znakomitą rybkę lub u handlarza warzyw jakąś pociągającą nowalijkę.

Tymczasem miedziane grosze zamieniały się na srebrne medzidie, a te znów na złote piastry. Hamid Aga stał się bogaczem, a gdy wychował i wyposażył swe dzieci, przy ciasnej uliczce nad Złotym Rogiem, gdzie stał jego domek, zbudował ten skromny dom modlitwy, znany w Stambule powszechnie pod nazwą — „Tut ki yedim — džamissi”.

## Profanacja kościoła w Meksyku

Uczta we wnętrzu świątyni

Gazeta rzymska „Osservatore Romano” podaje podaną przez dziennik „Excelsior”, wychodzący w Meksyku wiadomość, z której wynika niedwuznacznie, do jakiego stopnia wzmożło się w Meksyku bluźnierstwo i brak wszelkiej przyzwoitości.

Pułkownik meksykański Marroquin w związku z wyścigami konnymi wydał obiad we wnętrzu kościoła św. Jakóba, należącego do liczby świątyń „unarodowionych” przemocą przez rząd.

Stół honorowy umieszczony był w prezbiterjum, a na ołtarzu, leżały czapki oficerskie. Honorowe miejsce zajmował generał Amare,

sekretarz ministerstwa wojny i marynarki. Była cała ta impreza uczynić jeszcze bardziej nie-smaczną, na ambonę wszedł pułkownik Aguilar i wziósł stamtąd toast.

Jeżeli tego rodzaju wiadomości ze stolicy państwa podaje, mimo zabiegów rządu meksykańskiego, by się oczyścić z zarzutu prześladowania religii, pismo o takim znaczeniu, jakie ma „Excelsior”, to można sobie wyobrazić, co się dzieje w odległych okolicach Meksyku.

Czyż trzeba jeszcze innych dowodów, że w Meksyku sroży się prześladowanie wiary.

## BANK RZEMIEŚLNİKÓW ŁÓDZKICH

Spółdzielnia z ogr. odp.

Łódź, ul. Kilińskiego № 123

(gmach Towarzystwa Rzemieślniczego „Resursa”)

przyjmuje

**wkłady oszczędnościowe** od jednego złotego za oprocentowaniem, terminowe i na każde żądanie oraz zapisy na udziałowców Banku. Załatwia wszelkie operacje bankowe.

## Ostrzeżenie przed firmą „VIS”

ul. Piotrkowska Nr. 63

W imię solidarności społecznej i obrony przed skandalicznym wysiłkiem ogłaszam, że w firmie „VIS” przy ul. Piotrkowskiej Nr. 63, nie należy kupować bucików damskich tak zw. plecionek, gdyż dosłownie po dwóch dniach noszenia podarła się podeszwa w bucikach, które kupiłem, a firma w sposób ordynarny, potraktowała moją słuszną reklamację.

Imię i nazwisko moje podaję redakcji „Hasta”.

## Humor



### OSTATNIA WOLA.

Jim i Joe zawarli znajomość w Kalifornii i wędrowali razem. Znali się jednak bardzo mało. Nagle Joe złapał się za kieszeń i. zw. rewolwerową, szukając czegoś. Ruch ten wydał się Jimowi wysoce podejrzany. Wyciągnął rewolwer i zastrzelił Joe na miejscu.

Potem przyszło mu na myśl, że wartoby jednak się przekonać, co rzeczywiście zamierzał uczynić Joe.

Przeszukał kieszenie w ubraniu trupa i odkrył w tylnej kieszeni spodni błędnego boya flaszkę whisky.

— Idjota ze mnie! Zabiłem tego gentelmana, który miał oczywiście zamiar ofiarować mi łyk whisky!

Pokreślił wąż i rzekł:

— Ostatnia wola nieboszczyka będzie uszanowana!

I Jim wypił całą flaszkę whisky.

(Judge)

### PRZEZORNY, SĘDZIA.

W Chicago aresztowano złodzieja na gorącym uczynku kradzieży. Prowadzą go do sądu, gdzie zgodnie z obyczajem amerykańskim natychmiastowego wymiaru sprawiedliwości, sędzia wyznacza od razu karę grzywny w wysokości pięćdziesięciu dolarów.

Detektyw, który aresztował delikwenta, oświadcza:

— Zrewidowałem kieszenie tego człowieka. Znalazłem przy nim tylko trzydzieści dolarów. Nie będzie mógł uiścić grzywny.

— Proszę go, zwolnić, decyduje sędzia, ale nie spuszczać go z oka i przyprowadzić tutaj za godzinę. Pieniądze się znajdują.

(Life)

### ZERWANIE.

Plick. — Czy to prawda, co opowiadają o tobie, że zerwałeś zaręczyny z Gladys?

Plock. — Niestety! w najgorszy sposób!

Plick. — Istotnie?

Plock. — Tak, ożeniłem się z nią.

(Answers)

### OSTROŻNOŚĆ.

Plick. — Przypuśćmy, że jakiś drab nazwie cię idjotą, co zrobisz?

Plock. — Drab... jakiego wzrostu?

(Tits Bits)

# Letnia Reduta Prasy

## w Helenowie

dnia 22 lipca r. b. (w niedzielę)

Igrzyska olimpijskie. Wielka tombola. Święto pieśni. Corso kwiatowe samochodów. Auto-rakieta. Mecz humorystyczny. Walka kwiatowa. Gondole. Ognie bengalskie. Zabawa dziecięca, Divertissement baletowe. 3 orkiestry.

**Okazja!**

Przy ul. Ogrodowej Nr. 26  
w podwórzu II piętro

**A. Przybycina**

można dostać  
**Obrazy, lustra, landszafty**  
za wkładem 6 i 10 zł.  
po 2 złote i po 5 zlot. tygodniowo.

**Miejski Kinematograf Oświatowy**

**WODNY RYNEK** (róg Rokicińskiej)  
Dojazd tramwajami № 16 i 10. Tel. 18-26.  
Od wtorku, dn. 10-go do poniedziałku,  
dn. 16-go lipca 1928 r. wł.

Program № 25  
Dla dorosłych początek seansów o godz.  
18.45 i 21.— w soboty i w niedziele  
o godz. 16.45, 18.45 i 20.45

Dla młodzieży pocz. seansów o g. 15-ej  
i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej

**Miłość przez ogień i krew**

Dramat w 8-iu aktach osnuty na tle walk  
z bolszewikami w sierpniu 1920 r.

**NAD PROGRAM:**

**„Nowoczesny muszkietier“**

czyli **wspaniałe czasy wojny**  
w roli głównej Douglas Fairbanks.

Ceny miejsc dla młodz.: I-25, II-20, III-10 gr.  
Ceny miejsc dla dorosł.: I-70, II-60, III-30 gr.

W poczekalniach kina codz. do godz. 22  
201 audycje radjofoniczne.

**Zakład koszykarski**

oraz sprzedaż hurtowa i detaliczna

Wyrób mebli koszykowych, koszy  
podróżnych, walizek oraz koszy  
do bielizny

Specjalność: Kosze trzeźnowe dla fabryk.

**W. PERSZKE**

Łódź, ul. Napiórkowskiego № 14.  
Przyjmuje wszelkie reperatury w zakresie  
fachu wchodzące.

Dziś i dni  
następnych



Ulubieniec narodów

**TOM-MIX**

w salonowo-sensacyjnym superfilmie

**Pogromca**

p. t.

**NADPROGRAM:**

Komedja amerykańska w 2-ch aktach.

Ostatnie 2 seansy **Kino w ogrodzie.**

Na I-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

**Dr. med. STUPEL**  
Szkołna 12.

Choroby włosów, skórne, weneryczne  
i moczopłciowe. Naświetlania lampą  
kwarcową i prom. Roentgena.  
(Ekzematy nowotwory złośliwe)  
Przyjmuje od 12-3 i od 6-9 po poł.

**Powrócił**  
**Dr. med. P. LANGBARD**  
Zawadzka 10. Tel. 6-30  
Choroby skórne i weneryczne.  
Przyjmuje od 8-1-ej i od 5-8-ej  
DLA PAŃ od 5-6. 716

**Dr. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu  
powrócił do kraju  
przyjmuje poniedziałki, wtorki,  
środy i czwartki od 10-1 i od  
4-7 po poł.  
ul. Moniuszki 1  
519 Telefon 9-97.

Do akt. № 980  
1928 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi R. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 lipca 1928 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego № 79, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Natana Wolkowicza i składających się z maszyny do pisania i zegaru, ocenionych na sumę 500 złotych.  
Łódź, d. 10 lipca 1928 r.  
KOMORNIK R. Łagodziński.

Do akt. № 872  
1928 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej № 8, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Wolfa Mędrzyckiego, składających się z 2-ch tokarko obrabiających metalu, ocenionych na sumę 550 złotych.  
Łódź, dn. 6 lipca 1928 r.  
KOMORNIK Stefan Górski.

Do akt. № 1168  
1928 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1928 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Wierzbowej № 18, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do firmy „Wierzbowianka”, składających się z motyka do próbów, przędzy, ocenionych na sumę 1000 zł.  
Łódź, dn. 3 lipca 1928 r.  
KOMORNIK Stefan Górski

Do akt. № 782  
1928 r.

**Ogłoszenie.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1928 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej 80, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Maurycego vel Moszka-Wolfa Taumana, składających się z kasy ogniotrwałej i 13 szpul maszyn, ocenionych na sumę 700 zł.  
Łódź, dn. 9 lipca 1928 r.  
KOMORNIK S. Górski.

Reprezentacja Działu Ubezpieczeń P. K. O.  
ul. Piotrkowska № 29, I-sze piętro  
(Polski Bank Przemysłowy)  
**Ubezpieczenie bez badania lekarskiego do 10,000 zł. w złocie**  
Podwójna suma ubezpieczenia w razie nieszczęśliwego wypadku  
Ryzyko wojenne włączone. Składki zwolnione od opłaty stempowej. Informacje od 10-2-ej. 701

**Parlofony** podróżne  
Zł. 95-105-115  
**Parlofony** skrzynkowe  
Zł. 165-185-210  
na dogodnych warunkach  
**Szlagiery!!!** Płyty taneczne w wielkim wyborze  
tylko u  
**Alfreda Lessiga**  
Nawrot № 22. 663

Do akt. № 604  
1928 r.  
**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw., ogłasza, że w dniu 27 lipca 1928 r. od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Pomorskiej № 10, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Keniga, składających się z mebli i artykułów spożywczych, ocenionych na sumę 445 zł.  
Łódź, dn. 9 lipca 1928 r.  
KOMORNIK S. Górski.

**Dr. med. LUBICZ**  
Cegielniana 43  
Tel. 41-32.  
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.  
**Naświetlanie lampą kwarcową.**  
Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5-8 wiecz.  
Dla pań od 3-5 oddzielna poczekalnia.

**Doktor Klinger**  
Choroby weneryczne, skórne i włosów  
leczenia lampą kwarcową  
**Andrzeja № 2.**  
Tel. 32-28.  
Godziny przyjęć: od 1.30 — 2.30 dla Pań od 6-8 dla panów, w niedziele i święta 4.98 od 10-12.

**Ogłoszenia drobne**

<b>Kupno i sprzedaż</b>	<b>Różne</b>
<b>Okazja!</b> Skrzypce 3/4 i rower w dobrym stanie do sprzedania, wiadomość, Słowiańska № 16, m. 9. 724	Poszukuje pokoiku przy inteligentnej rodzinie, z niekrepującym wejściem. Oferty pod „Maj” do „Hasła”. 683
<b>Sprzedaż makulatury</b> ry w większych ilościach można nabyć u Tromkowskiego, Składowa 23, telefon 61-71. 689	<b>Poszukuje</b> się lokalu 8x15 do 20 metrów sałka (sw. 2 ubikacje suche i widne w centrum miasta na zakład stolarski. Oferty składac w administracji pod „Sałka”. 643
<b>Zgubione dokumenty</b>	<b>Frontczak Michał,</b> zagubił książeczkę wojskową, wyd. przez P.K.O. w Łodzi. 711
<b>Zagubiono portfel,</b> zawierający 2 weksle na sumę po 200 zł. każdy i jeden weksel 300 zł., gotówkę 210 zł. Weksle wystawione przez K. Michałaka i dowód osobisty Zygmunta Kretsa oraz różne inne dokumenty. Zwrócić za wynagrodzeniem na ulicę Zieloną 65. Krets. 728	<b>Garczarek Jan,</b> Niska 4, zagubił świadectwo przemysłowe na rok 1926, za № 81. 712
<b>Sala</b> parterowa o 5-ciu oknach wraz z krzesłami i pianinem do wynajęcia, wiadomość Otto Wagner, ul. Gdańska 108. 718	<b>Janowi Biniek,</b> zagubił legitymację wydaną z Rzeźni Miejskiej.

**Kino RESURSA**  
Kilińskiego Nr. 123.  
Od wtorku, dnia 10-go do poniedziałku dnia 16-go lipca 1928 r. włącznie

**„MOCARZ ŚWIATA”**

Wielki dramat z dziejów wojny światowej

W rolach głównych: **Paweł Wegner**  
oraz znany **Erich Kaiser Titz.**

**NASTĘPNY PROGRAM:**  
**Triumf białogłowy.**

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9;  
w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9.  
203

**Dr. DONCHIN**  
Specjalista chorób oczu  
powrócił do kraju  
przyjmuje poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od 10-1 i od 4-7 po poł.  
ul. Moniuszki 1  
519 Telefon 9-97.

Do akt. № 980  
1928 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi R. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 20 lipca 1928 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ulicy Kilińskiego № 79, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Natana Wolkowicza i składających się z maszyny do pisania i zegaru, ocenionych na sumę 500 złotych.  
Łódź, d. 10 lipca 1928 r.  
KOMORNIK R. Łagodziński.

Do akt. № 872  
1928 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 lipca 1928 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej № 8, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Wolfa Mędrzyckiego, składających się z 2-ch tokarko obrabiających metalu, ocenionych na sumę 550 złotych.  
Łódź, dn. 6 lipca 1928 r.  
KOMORNIK Stefan Górski.

Do akt. № 782  
1928 r.

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza 9, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 26 lipca 1928 r., od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Południowej 80, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Maurycego vel Moszka-Wolfa Taumana, składających się z kasy ogniotrwałej i 13 szpul maszyn, ocenionych na sumę 700 zł.  
Łódź, dn. 9 lipca 1928 r.  
KOMORNIK S. Górski.

**LUSTRA TREMA**

NA ZADANIE NA SPRAWE!

FABRYKA LUSTER I SZLIPIERNIA SZKŁA  
**ALFRED TESCHNER**  
ŁÓDŹ, JULIUSZA 20  
RÓG NAWROT / TEL. 40-61 / 390

**CENY PRENUMERATY:**

W Łodzi z niedzielnym dodatkiem ilustrowanym miesięcznie	zł. 3.20
Zamiejscowa	3.60
Zagranica	6.30
Odnoszenie do domu	0.40

Prenumeratę można przerwać tylko 1-go i 15-go każdego miesiąca.  
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 65.210

**CENY OGŁOSZEŃ MIEJSCOWYCH:**

Na I-ej stronie 50 groszy za wiersz milimetr. 1 łam. (strona 4 łamy)	1	4
W tekście	40	1
Nadesłane	30	1
Za tekstem	30	1
Nekrologi	30	1
Komunikaty	30	1
Zwyczajne	8	1

Drobne 10 gr., poszukiwanie pracy 5 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłosz. 50 gr. Ogłoszenia nadesłane po godz. 7 wiecz. o 30% drożej. Ogłoszenia w czerwonym kolorze 30 proc. drożej.

Ogłoszenia firm zamiejscowych, chociażby posiadających filie w Łodzi, a centrale gdzieindziej, o 50% drożej od cen miejscowych. Firmy zagraniczne o 100% drożej.  
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.  
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.  
Artykuły, nadesłane bez oznaczenia honorarium, uważane są za bezpłatne.  
Rękopisów zarówno użytych jak i odrzuconych redakcja nie zwraca.